

Trudeau opowiada głupstwa, a Trump robi swoje

30 stycznia 2025

Premier Kanady Justin Trudeau pytany na konferencji z Tuskiem o wrażenia z uroczystości w Auschwitz, zaczął pleść banialuki o współczesnych zagrożeniach i wymienił m.in. tzw. transfobię. Kiedy ten, na szczęście ustępujący już z kierowania państwem progresywista, wygłaszał w Warszawie swoje tyrady, Donald Trump zakończył pomoc publiczną dotyczącą finansowania operacji zmiany płci w USA.

28 stycznia nowy prezydent Stanów Zjednoczonych wydał rozporządzenie wykonawcze mające na celu zakończenie publicznej pomocy na rzecz operacji zmiany płci. Rzeczą dotyczy na razie tylko nieletnich, ale jest ważnym krokiem w powstrzymaniu „mody na tranzycję”, która zdemolowała życie wielu młodych osób.

Biały Dom opublikował nowy dekret Donalda Trumpa, którego celem jest zakończenie finansowania z budżetu federalnego operacji zmiany płci nieletnich. Na razie już większość stanów i tak zakazuje takich operacji, ale prezydent Donald Trump USA postanowił dołożyć tu zakaz na szczeblu federalnym.

Od tej pory stany „nie będą finansować, wspierać, zachęcać ani pomagać w tzw. „tranzycji dziecka z jednej płci na drugą”. W przypadku nieprzestrzegania przepisów, rząd „będzie stanowczo egzekwował wszystkie prawa, które zakazują lub ograniczają te destrukcyjne procedury”.

W uzasadnieniu dekretu Biały Dom napisał, że „w całym kraju pracownicy służby zdrowia okaleczają i sterylizują coraz większą liczbę podatnych na zewnętrzne wpływy dzieci” i dodał, że „ten niebezpieczny trend będzie plamą na naszej historii”.

Oprócz zakazu finansowania „tranzycji” dekret przewiduje

również opracowanie ustawy umożliwiającej rodzicom i dzieciom podjęcie kroków prawnych przeciwko pracownikom służby zdrowia, którzy już przeprowadzili tego typu operacje na dzieciach lub zalecili „leczenie chemiczne”.

Wieloletnia propaganda relatywizująca płęć biologiczną przyniosła w USA katastrofalne skutki. Moda na „bycie trans” i ingerencja w proces konstytuowania się płciowej tożsamości dzieci, spowodowały, że w Stanach Zjednoczonych doliczono się już 1,6 miliona osób „identyfikujących się jako osoby transpłciowe”. W tej liczbie problemy ma ponad 300 000 osób w wieku od 13 do 17 lat.

Podczas całej swojej kampanii Donald Trump obiecał zakończyć promocję transseksualizmu. Przypomnijmy, że jeden z ostatnich dekretów zakazuje też takim osobom służby w armii. W dniu swojej inauguracji prezydent podpisał także dekret, który mówi wprost, że uznawane będą tylko dwie płci.

Autorstwo: BD

Na podstawie: AFP, „Le Figaro”, „Valeurs”

Źródło: NCzas.info